



Świetlica to jedyne miejsce w szkole, które już od rana do późnych godzin popołudniowych tętni życiem. Duża grupa dzieci spędza czas przed lekcjami oraz po lekcjach pod opieką pań wychowawczyń.

Po lekcjach mamy tu prawdziwy ruch, zgiełk, czasem zamieszanie. Dzieci kończą lekcje i wiele z nich nie idzie do domu, a właśnie do świetlicy. Jednak panie swoim doświadczeniem i cierpliwością potrafią opanować każdą sytuację.

Bo nasza świetlica to miejsce ciekawe i bezpieczne. Tutaj każdy znajdzie coś dla siebie – relaks, naukę, przyjaźń, zabawę.

Na początku jednak pani wychowawczynie musi sprawdzić listę obecności. Czasami dzieci się niecierpliwia, ale porządek musi być. Potem w zależności od zainteresowań robimy wiele ciekawych rzeczy. Najczęściej koło godziny 13.00 dzielimy się na kilka grup. Niektóre dzieci idą do bawialni – to nasza nowa sala, którą stale urządzamy, aby nasze maluchy były bezpieczne i szczęśliwe. Tam po trudach kilku godzin nauki dzieci lubią sobie po prostu poleniuchować, leżąc na wykładzinie. Jednak nie trwa to długo, szybko regenerują siły i są gotowe do zabawy. Najmłodszy idą z jedną z pań do innej sali, gdzie do południa zajęcia ma oddział „zerowy”. Tam każdego dnia dzieje się coś innego. Raz zajęcia plastyczne, raz rytmika z elementami muzyki innym razem ciekawe zabawy. Inni zostają w świetlicy, gdzie również jest interesująco i nie ma nudy.

Jest grupa dzieci, które uwielbiają prace plastyczne: rysowanie, kolorowanie, malowanie farbami itp. Panie proponują różnorodną tematykę, przygotowują materiały. Dzięki temu mamy stale ciekawe wystawy zgodne z panującą porą roku, czy obchodzonym właśnie świętem. Inni bawią się w różne wymyślone przez siebie zabawy, a wyobraźni naszym dzieciom nie brakuje. Są też zapaleni komputerowcy, którzy uwielbiają gry. Niestety nasz regulamin korzystania komputerów jest rygorystyczny; pół godziny i koniec grania. Mamy też sportowców uwielbiających grać w piłkę, a to już głównie chłopcy.

Ci bardziej pilni biorą się za odrabianie lekcji. Panie zawsze służą pomocą nigdy nie zostawią w potrzebie.

Organizujemy wiele konkursów, zawodów, oglądamy bajki, czytamy książki, dbamy o kolorowy wystrój.

Zdjęcia prezentowane poniżej przedstawiają jeden zwykły-niezwykły dzień z życia świetlicy.

Jolanta Maj

Edyta Kowalska

{gallery}zwykly{/gallery}